

p. Grotkossz

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 19 MARCA 1942r.

/ Poranny./

I.

Dotyczące Polski:

RZYM po włosku, 17. III godz. 13.00.

Berlińska gazeta Zwölf Uhrblatt pisze, że w celu odwrócenia uwagi od porażek na wszystkich frontach, propaganda anglo-amerykańska ciągle powraca do planów rekonstrukcji Europy po wojnie. Były korespondent jednej z gazet nowojorskich występuje z szeregiem opinii, które ilustrują całkiem niedorzeczną mapę przyszłej Europy. Stosownie do tej mapy, Związek Sowiecki otrzyma granice, przesunięte daleko na zachód. Polska powiększona zostanie o Prusy Wschodnie. Kraje bałkańskie mają być zreorganizowane kosztem Rumunii, zaś Prusja i inne kraje włączone mają być do Rosji. Gazeta dodaje, że w braku rzeczywistych zwycięstw, ludność Londynu i Nowy Jork pociesza się dzieciennymi zabawami.

MOSKWA po rosyjsku, 17. III godz. 17.00.

Korespondent berlińskiej gazety Stockholms Tidningen donosi, że wielu robotników polskich skazano na długoletnie ciężkie więzienie za odmowę pracy i inne przestępstwa przeciwko dyscyplinie. Władze niemieckie ogłosiły, że w przyszłości kary te wymierzane będą za najmniejsze przekroczenie przeciwko zarządzeniom władz.

LAHTI po rosyjsku, 17. III godz. 21.35.

Jak donoszą z Dźwińska, władze sowieckie podczas swego rocznego pobytu w zachodniej Białorusi, zniszczyły słynną Puszcę Białowieską. Obecnie przedsięwzięto środki w celu zachowania lasu i jego fauny.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM po włosku, 17. III godz. 6.30.

Rosja powtarza obecnie w Persji ten sam manewr, którego użyła w krajach bałtyckich. Rosja stara się specjalnie o przyłączenie rejonu Tabryzu. W Brytania zgadza się na to, zdradzając raz jeszcze interesy małych narodów, których miała bronić. Donoszą również, że wojska sowieckie zamierzają zorganizować przewrót w Teheranie i zająć ponownie stolicę Persji.

MOSKWA po niemiecku, 17. III godz. 19.15.

Przemówienie b. członka Reichstagu Wilhelma Piecka: Hitler mówi nam, że armia czerwona chce zniszczyć naród niemiecki i państwo niemieckie. Ale faktycznie cele armii czerwonej wyłożone zostały w rozkazie dziennym Stalina z dnia 23 lutego. Armia czerwona ani nie ma zamiaru, ani nie jest w stanie zniszczyć narodu niemieckiego. Armia czerwona chce tylko wypędzić okupantów ze swego kraju. Jest ona pozbawiona uczuć nienawiści rasowej, naodwrot, szanuje wszystkie rasy.

LILLY po francusku, 17. III godz. 18.45.

Ostrzeżenie władz niemieckich: W ciągu ostatnich miesięcy niemieckie sądy wojenne rozpatrywały liczną sprawę o pomoc wojskowym armii wroga. Zwracamy wobec tego raz jeszcze uwagę ludności, że zgodnie z prawem niemieckim, osoby, świadomie pomagające wojskowym na służbie wroga, znajdującym się nielegalnie na terytorium okupowanym, narażają się na karę śmierci. Żadne okoliczności łagodzące nie są przyznawane. Wojna wymaga stanowczości. Nawet pomoc, okazana ze względów sentymentalnych karana jest śmiercią. Wyroki sądów niemieckich z czasów ostatnich wykazują, że ostrzeżenie to musi być brane poważnie i że każdy, kto je naruszy, naraża się na śmierć.

PRAGA po czesku, 17. III. godz. 9.00.

Prezidentka wygłosiła 15 marca przemówienie, w którym zaznaczyła, że gdyby polityka Benesza była przyjęta, Praga byłaby obecnie kupą gruzów. Uratował nas od tego geniusz Hitlera. Wrota wspólnoty europejskiej są obecnie dla nas otwarte. Rocznicą 15 marca 1939 r. zyskuje przez to na głębszym znaczeniu. Od pasywnego życia pod protekcją III Rzeszy przeszliśmy do aktywnej współpracy.

Rudolf Halik pisze w gazecie Venkov, że tegoroczna rocznica 15. marca, świętowana była w całych Czechach w uroczystym i godnym milczeniu.

LAHTI po fińsku, 17. III. godz. 11.10.

Gazeta Suomen Sosialidemokratia, omawiając przemówienie Hitlera, zaznacza, że na wiosnę rozpocznie się niewątpliwie wielka bitwa na froncie wschodnim. Oświadczenie Crippsa o celach wojennych bolszewików i podporządkowaniu małych narodów państwu bolszewickiemu, wywołało entuzjazm niezbędny dla zbliżającej się walki, - entuzjazm małych narodów. Ostatnio dużo się mówi o drugim froncie. Stworzenie takiego frontu byłoby możliwe tylko jeśliby Alianci wylądowali w Belgii, Holandii, Północnej Francji, Portugalii, Północnej Norwegii, lub też w Murmańsku. Jest jednak wątpliwe, czy się to stanie. Przedsięwzięcie jest trudne i ma małe szanse na powodzenie. Być może, że Stalin to właśnie miał na myśli, kiedy mówił w rozkazie dziennym, że armia sowiecka nie posiada sojuszników w walce przeciwko Niemcom. Doniesienia o bombardowaniu Niemiec i zajętych terytoriów zdają się wskazywać, że bombardowanie będzie wzmocnione. Może ono przynieść wiele szkody, ale nie jest decydującym.

III.

O g ó l n e s

BRATYSŁAWA po niemiecku, 17. III. godz. 17.45.

Zgodnie z dekretem słowackiego ministra spraw wewn., Żydom na terytorium Słowacji nie będzie wolno od dnia 20 marca br. zmieniać mieszkań. Oprócz tego, w celach zapewnienia porządku publicznego, Żydzi nie mają prawa wychodzić ze swych mieszkań między godz. 6 wieczorem a 8 rano.

BUDAPESZT po węgiersku, 17. III. godz. 23.00.

Korespondent dyplomatyczny D.N.B. donosi z Turcji, że sytuacja w Persji wywołuje wzmożone obawy ze strony Kół tureckich. Gazeta turecka Tan pisze, że bolszewizacja Azerbejdżanu jest w zupełnej sprzeczności z zasadami demokracji. Fakt, że Anglia nie sprzeciwia się akcji Sowietów dowodzi pewnej słabości Anglii. W Ankarze podnoszą, że sytuacja w Persji przeczy zapewnieniom, które Turcja otrzymała od Anglii i Związku Sowieckiego. W zapewnieniach tych była mowa o tym, że okupacja Persji nie odbije się na jej niepodległości i całości terytorialnej. Angielskie władze okupacyjne otrzymały, jak się zdaje, rozkazy z Londynu, by nie przeszkadzały Sowietom. Anglicy mają zamiar odwołać swe wojska z Persji. W zamian za pomoc Rosji na froncie wschodnim, Anglia będzie zmuszona zgodzić się na sowieetyzację Persji. Wszystko to dowodzi, że Persja będzie musiała zapłacić za zaufanie do Anglii taką samą cenę, jaką zapłaciły inne kraje wprzagnięte do angielskiego wozu.

N.B.C./NEW YORK/ 17. III. godz. 15.00 - po angielsku.

Korespondencja radiowa Roberta Magidoff z Moskwy. W Moskwie jest jeszcze zimno, ale czuje się już wiosnę w powietrzu. Na Ukrainie wiosna już się rozpoczęła. Dotychczas nie ma absolutnie żadnych znaków wiosennej ofensywy Hitlera. Wojskowi rosyjscy nie chcą mówić o tej ofensywie, zajmując się własną ofensywą. Przychylna, że ostatnio rozwija się ona nieco powoli, lecz nie znaczy to by Niemcy wytręcili Rosjanom z rąk inicjatywę. Wszystkie punkty strategiczne, odebrane Niemcom, Rosjanie natychmiast umacniają. Podczas moich odwiedzin na froncie widziałem, jak pracują Rosjanie, którym pomaga ludność miejscowa. Hitler wciąż jeszcze jest dość blisko Moskwy i Leningradu. Ale jeśli rozpocznie ofensywę będzie musiał walczyć przeciwko armii, różniącej się zasadniczo od armii, z którą walczył w czerwcu. Armia rosyjska jest obecnie nie tylko silniejsza liczebnie, ale posiada również lepsze uzbrojenie.